

**Wyrok z dnia 5 czerwca 2001 r.**

**II UKN 399/00**

**Niezdolność do pracy z powodu choroby zawodowej, stwierdzona po zaprzestaniu zatrudnienia w związku z całkowitą niezdolnością do pracy z przyczyn ogólnych, może uzasadniać zasądzenie od pracodawcy renty przewidzianej w art. 444 § 2 KC w zakresie następstw choroby zawodowej, za które pracodawca ponosi odpowiedzialność.**

Przewodniczący SSN Beata Gudowska (sprawozdawca), Sędziowie SN:  
Maria Tyszel, Barbara Wagner .

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2001 r. sprawy z powództwa Tadeusza D. przeciwko Hucie „K.” Spółce Akcyjnej w D.G. o rentę wyrównawczą, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 22 marca 2000 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

W pozwie z dnia 22 lipca 1998 r. Tadeusz D. domagał się od swego byłego pracodawcy, Huty „K.” S.A., renty wyrównawczej po 1100 zł miesięcznie od kwietnia 1998 r. z tytułu choroby zawodowej (zawodowego uszkodzenia słuchu). Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wskazując jako przyczynę ustania zatrudnienia długotrwałą chorobę wynikającą z ogólnego stanu zdrowia, a w konsekwencji na brak związku utraty zdolności zarobkowej z zachorowaniem na chorobę zawodową. Ustalenie przez organ rentowy prawa powoda do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy spowodowanej chorobą zawodową (od dnia 1 sierpnia 1997 r.), pozwany uznał za zdarzenie nie mające wpływu na jego odpowiedzialność z art. 444 § 2 KC, podnosząc, że powód mógł nadal pracować, gdyby nie stwierdzone wówczas

schorzenie wewnętrzne, będące przyczyną rozwiązania stosunku pracy w dniu 17 czerwca 1996 r.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Dąbrowie Górniczej ustalił, że w styczniu 1996 r. powód przebył operację guza przysadki mózgowej. Z dniem 12 czerwca 1996 r. rozwiązano z nim umowę o pracę na podstawie art. 53 KP § 2 KP wobec przedłużającej się niezdolności do pracy. Orzeczeniem Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia został zaliczony do II grupy inwalidztwa i uzyskał stosowną rentę od dnia 14 czerwca 1996 r. Przytępienie obu stronnie słuchu typu odbiorczego, zdiagnozowane w dniu 9 czerwca 1997 r. zostało uznane za chorobę zawodową decyzją inspektora sanitarnego z dnia 5 sierpnia 1997 r. jako skutek przewlekłego urazu akustycznego. Z tytułu tej choroby Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. przyznał powodowi rentę inwalidzką w związku częściową stałą niezdolnością do pracy dotychczasowej, na stanowiskach wymagających dobrego słuchu. Przy tych ustaleniach Sąd pierwszej instancji stwierdził, że skutki schorzenia zawodowego nałożyły się na wcześniej istniejącą całkowitą niezdolność do pracy, i że powód utracił zdolność zarobkową nie w związku z chorobą zawodową, lecz na skutek choroby samoistnej. Stwierdziwszy brak szkody, Sąd wyłączył odpowiedzialność strony pozwanej na podstawie art. 444 § 2 KC i wyrokiem z dnia 23 grudnia 1999 r. powództwo oddalił.

Apelację powoda oddalił Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 22 marca 2000 r. Sąd drugiej instancji przejął ustalenia Sądu pierwszej instancji i zaaprobował jego twierdzenie, że choroba zawodowa nie miała wpływu na możliwość kontynuowania przez powoda pracy zarobkowej u strony pozwanej.

Kasacja powoda, zawierająca wniosek o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego oraz wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy temu sądowi do rozpoznania, oparta została na podstawie naruszenia przepisów postępowania - art. 316 § 1 KPC i art. 227 KPC.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzyskanie na podstawie prawa cywilnego pełnego odszkodowania przez uzupełnienie świadczeń przysługujących na podstawie ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst:

Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) wymaga przede wszystkim ustalenia odpowiedzialności pracodawcy na podstawie art. 415 KC. Przyznanie świadczeń ubezpieczeniowych może więc być wystarczające dla stwierdzenia istnienia szkody i odpowiedzialności odszkodowawczej instytucji ubezpieczenia społecznego, lecz nie dla przyjęcia odpowiedzialności pracodawcy. W tym wypadku konieczne jest zarówno stwierdzenie istnienia niepokrytej szkody, jak i obowiązku jej naprawienia.

W sytuacji, w której schorzenie zawodowe jest jedynym schorzeniem powodującym uszczerbek na zdrowiu, wykazanie szkody nie napotyka większych trudności. Inaczej jest, gdy niezdolność do pracy wynika z oddziaływania wielu schorzeń, spośród których tylko jedno zostało uznane za chorobę zawodową, gdyż wówczas nie jest jasne, która z chorób (zawodowa, czy tzw. ogólna) stanowi przyczynę utraty zdolności zarobkowej. W takim przypadku istnieje wymaganie szczególnej wnikliwości przy wydzieleniu i skonkretyzowaniu szkody, za którą odpowiada pracodawca w ramach normalnych następstw swego działania lub zaniechania.

Zgodnie z ustalonym orzecznictwem, poszkodowany, który na skutek choroby zawodowej utracił tylko częściowo zdolność do pracy, może skutecznie domagać się wyrównania szkody jedynie w granicach tej częściowej niezdolności, czyli zasądzenia różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągać, gdyby nie zachorował, a rentą i zarobkami, które przy wykorzystaniu ograniczonej zdolności do pracy może osiągać (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1960 r. 2 CR 572/60, OSN 1962 nr 1, poz. 22; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1969 r., II PR 225/69, nie publikowany, z dnia 29 kwietnia 1969 r., III PRN 29/69, nie publikowany). Zatem pracownik, u którego niezdolność do pracy z powodu choroby zawodowej została stwierdzona po zaprzestaniu zatrudnienia w związku z całkowitą niezdolnością do pracy z przyczyn ogólnych, może domagać się od pracodawcy renty przewidzianej w art. 444 § 2 KC w zakresie następstw choroby zawodowej, za które pracodawca ponosi odpowiedzialność.

W sprawie niniejszej, z decyzji inspektora sanitarnego wynikało, że powód zachorował wskutek negatywnego oddziaływania środowiska pracy. W związku z tą chorobą był częściowo trwale niezdolny do pracy i uprawniony do renty z ubezpieczenia społecznego. Wobec tego przyczyna zaprzestania przez niego zatrudnienia schodziła na drugi plan, a istotę sporu stanowiło stwierdzenie, która z chorób i w jakim stopniu jest źródłem jego szkody, wyrażającej się utratą zdolności zarobkowej. To oczywiste, gdyż nie można występującego w przeszłości faktu rozwiązania

umowy o pracę identyfikować z późniejszą, spowodowaną warunkami tamtej pracy, utratą zdolności zarobkowej. Sąd drugiej instancji odpowiedzialność pozwanego wiązał tylko z czasem i przyczyną rozwiązania stosunku pracy w dniu 17 czerwca 1996 r., przez co nie dążył do wyjaśnienia faktów mających w sprawie znaczenie istotne. Pochopnie wysnuł wniosek o pochłonięciu skutków choroby zawodowej przez dalej idące skutki choroby samoistnej, mimo że nie uzyskał dla niego oparcia w wiedzy medycznej biegłych.

Nadając zasadnicze znaczenie przyczynie odejścia powoda z pracy, Sąd przyjął ówczesny stan jego zdrowia za podstawę wyrokowania o przyczynie i rozmiarze szkody poniesionej w zatrudnieniu i - pomijając opinię odnośnie do remisji schorzeń ogólnych - nie ustalił, czy obecnie ma on możliwość wykonywania zatrudnienia, czy też utracił ją w następstwie choroby samoistnej lub choroby zawodowej. Nie wymaga przy tym głębszego uzasadnienia stwierdzenie, że zakres odpowiedzialności pracodawcy powinien być ustalony odpowiednio do wpływu poszczególnych chorób na utratę zdolności zarobkowej w chwili zamknięcia rozprawy, a nie w okresie, w którym doszło do rozwiązania stosunku pracy.

Z tych względów, na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 KPC, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====